

Strona znajduje się w archiwum.

Siemens kontra były zarząd

Niemiecka prasa informuje, iż Siemens domaga się odszkodowania za aferę korupcyjną. Jednak dwaj byli prezesi firmy cały czas odmawiają zapłacenia pieniędzy. W odpowiedzi koncern wniósł do sądu przeciwko nim pozew.

Do sądu w Monachium wpłynął pozew odszkodowawczy przeciwko dwóm byłym prezesom koncernu. Wcześniej, do czasu walnego zgromadzenia akcjonariuszy firma dała menadżerom czas na zawarcie pozasądowej ugody. Jednak dany im okres do namysłu dobiegł końca, więc koncern zdecydował się na podjęcie poważnych działań. Jak poinformowano, od byłego dyrektora finansowego Heinza-Joachima Neubürgera Siemens domaga się 15 milionów euro (61 milionów złotych), zaś od dyrektora ds. IT Thomasa Ganswindta 5 milionów euro (20 milionów złotych).

Jak napisał dziennik Süddeutschen Zeitung, jeszcze we wrześniu 2009 roku rada nadzorcza Siemensu podjęła decyzję, by przeciwko byłym członkom organów statutowych przedsiębiorstwa, z którymi nie uda osiągnąć się ugody, wystąpić na drogę sądową. Z 9 członkami zarządu i rady nadzorczej udało się takie porozumienia odnośnie odszkodowania osiągnąć. O ostatecznej akceptacji tych porozumień zadecydować miało walne zgromadzenie akcjonariuszy.

Długo ważyło się, czy do porozumienia dojdzie także z byłym dyrektorem zarządu i rady nadzorczej, Heinrichem von Pieperem. Wstępnie nie wydawał się on być skłonny do ugody. Jednakże w grudniu 2009 roku poinformowano, że z Pieperem, zwanym popularnie Mr Siemens, i 5 innymi menadżerami udało się ugodę zawrzeć. Wynegocjowane kwoty odszkodowania za ich udział w procederze korupcyjnym firmy wahały się od 500 tysięcy euro do 5 milionów euro.

W związku ze skandalem wyszło na jaw, że Siemens przeznaczył 1,3 miliarda euro na tajne wypłaty, głównie łapówek za granicą. Jak dotychczas afera korupcyjna kosztowała koncern ponad 2 miliardy euro.

Źródło: sueddeutsche.de, faz.net (25.01.2010)